

## Wystawa studentów i absolwentów Szkoły Filmowej w Łodzi

Kuratorka: Ewa Ciechanowska

### *Darkroom*

Wystawa *Darkroom* to proces doświadczania, dla którego punktem wyjścia jest obraz. Najistotniejsze nie jest to, co widzimy, ale to, co w nas zostanie wywołane. Odwołując się do ciemni jako metafory, odwiedzająca wystawę publiczność ma możliwość uczestnictwa w swoistych „procesach twórczych” młodych artystów - studentów i absolwentów Szkoły Filmowej w Łodzi. Autorów prac prezentowanych na wystawie łączy umiejętność przekraczania granic form i mediów. W relacji z poszczególnymi pracami odbiorca może wejść w interakcję, może też poddać się stanom, w których uczestniczą autorzy. W ciemności bowiem rozpoczyna się proces pomiędzy tym, co niewidoczne, ukryte, a tym co chce się wyłonić i zostać rozpoznane. Multimedialna przestrzeń wystawy podzielona została na wzór półkul mózgowych, z których każda przetwarza informacje na swój odmienny sposób. Prawa strona to emocje, uczucia, metafory i spontaniczność, lewa natomiast to logika, reguły, analiza i czas.

Oglądając raz wylaniające się, innym razem rozbłyskujące w ciemności obrazy, podążamy ścieżkami od subiektywnych iluminacji do intelektualnych rozważań o kondycji jednostki wpisanej w kulturowe gesty i w medialne sieci powiązań, jak i do rozważań o kondycji samego medium jako istotnej formy artystycznego przekazu.

Wyznaczone na wystawie ścieżki emocji to próba zobrazowania naszych możliwych relacji do przestrzeni, czasu, pamięci i rozumienia tożsamości Ja. To przesuwanie granic między tym, co realne a co wyobrażone. Tu także - zwłaszcza w ciemności - budzą się nasze lęki i pragnienia. Wydobyte z ukrycia przez światło latarki prace **Martyny Strzelczyk** (*Kolekcjoner tożsamości*), instalacja **Agaty Opalińskiej** (*Czarne historie*) opatrzona mottem: Strach to cena jaką płacimy za wyobrażnię, czy wideo **Kamili Szopy** (*Klatka*), to zobrazowany „mały atlas anatomii lęku” przed tym, co pierwotne, poddane rozkładowi, co niedopowiedziane, i co może pozbawić nas tlenu niczym w koszmarnym śnie, jak **Trickster Ireny Kalickiej**. Ale to, co nam się „ujawni” w pełni zależy już od nas - zwłaszcza, że jest to zobrazowany „strach” balansujący na krawędzi ironii. Rozgałęzione ścieżki Ja to niejednoznaczne, egzystencjalne i emocjonalne krajobrazy, nie tylko te tytułowe z prac **Kai Dobrowolskiej** (*Emotional Landscape*), ale także te z pulsujących tajemniczym światłem instalacji **Franciszka Ammera** (*Exclusion*), z rozjaśnionym niczym niezwykłą zorzą „odnalezionymi” przestrzeniami **Bartłomieja Talagi** (*Looking for space*), czy **Światła Północy Roberta Danieluka**, które w „zewnętrznych widokach odległego świata” zarówno skrywa, jaki i odbija kondycję Ja skrytego za poetyką wybranego medium. We wszystkich wyżej wspomnianych pracach jest to zarówno Ja, które w artystycznym goście, jak np. u Dobrowolskiej, „zdobywa i traci” kopiec, jak i odbicie tego Ja, które staje przed zastanym obrazem, konfrontuje

się z nim, które się w nim przegląda i w nim zanurza. W tym skrytym w mroku „ogrodzie-labiryncie o rozwidlonych i przenikających się ścieżkach” odnajdujemy także to Ja, które ustanawia siebie w zwielokrotnionych „odbiciach”, tym razem w wypowiedzianych i zwizualizowanych strumieniach świadomości czy w narracjach pamięci. To praca-monolog **Piotra Zbierskiego (Łódź)**, studniamiraż **Łukasza Filaka** (obiekt z cyklu *Narcyzm*), igrające z czasem i pamięcią lightboxy **Dominiki Truszczyńskiej (Mgnienie)**, zaskakujące w swojej prostocie obraz z *Family Album* **Karoliny Jabcoń** czy stawiający nas przed fundamentalnym pytaniem o tożsamość wpisaną w rodzinną narrację *Porządek-Chaos* **Katarzyny Krakowiak**. Strefą przejścia są tu prace wideo **Aleksandry Buczkowskiej-Przeździk (Marta)** i **Moniki Mastoń (Huśtawka: Dalecy-Bliscy)** - człowiek w relacji do przestrzeni i ruchu sam staje się swoistym obrazem do kontemplacji czy interakcji. W innym wymiarze sprawdzanie percepcji widoków świata i człowieka, wypróbowywanie obrazu natury i natury obrazu, odnajdziemy w wideo **Aleksandry Chciuk (Archeopteryx)** - jej niby-ironiczny „pra-dźwięk pra-ptaka” nadaje obserwowanej rzeczywistości nowy wymiar. Podobnie jak specyficznie „udźwiękowiony” i wprowadzony w przestrzeń suchego wnętrza deszcz **Łukasza Prusa-Niewiadomskiego (Kap, kap. kap)**. Impresyjne, poetycko delikatne prace wideo **Moniki Mastoń** z cyklu *Biel. Biel, Biel* hipnotyzują nas spokojem monochromatycznego obrazu i szelestem codziennych egzystencji i ich symboli. Subtelna w swoim wyrazie *Isla* - praca wideo **Małgorzaty Grygierczyk** - odbijający się w sobie krajobraz - staje się na naszych oczach czymś w rodzaju „preparatu tkanki świata” - rodzajem laboratoryjnej analizy struktur obrazu, jakby wywołanego w przestrzeni.

I tu wchodzimy w ścieżkę analiz i intelektu. Czytanie - czyli „wyższa czynność psychiczna” (jak podają podręczniki psychologii) - przyłapaną w intymnej, ale podglądanej relacji sam na sam z książką, to wideo-instalacja **Aleksandry Chciuk (Człowiek i jego książka)**. Autorka kolejny raz ujawnia przed nami, czy raczej daje nam szansę, żeby zatrzymać się i odkrywać inne-światy, tym razem jako mikro-światy „gestów intymnego języka lektury”. **Filip Gabriel Pudło** w swoim found footage *Operation Castle* (2013) - które powstało w oparciu o materiały z amerykańskich archiwów - podejmuje temat wpływu technologii na percepcję obrazów i informacji. Co tak naprawdę widzimy, słyszymy, co rozumiemy? To doświadczenie pozostawia nas z pytaniem o teraźniejsze i przyszłe zautomatyzowane analizy i ich rolę.

Te same pytania o granice naszej percepcji, o możliwości mediów i o ich oddziaływanie, stawiają przed nami prezentowane w małej sali prace wideo: **Katarzyny Parejko (Wiatr/Oddech)**, **Tomasza Wysockiego (Etap/Stage)**, **Adama Stefaniaka (Obrazy chwilowe)**, **Katarzyny Grygierczyk (You are here)**, **Anny Bors (Moja, Twoja)**, **Magdaleny Kulak (Natural History Museum)** czy **Piotra Szczepanowicza (XXX)**. To historie medium, które podgląda i jest podglądane (np. stając się częścią obrazu), które tym samym stwarza nowe konteksty odbioru, przekształca zwykłe gesty codzienności w niezwykle metafory. Inne spojrzenie na narzędzie rejestrujące i wyświetlające obraz pozawala z jednej strony na stworzenie potrzebnego do analitycznej refleksji dystansu do

zarejestrowanych „rzeczywistości”, z drugiej strony pozwala na bliskość - swego rodzaju intymność - podglądania przyłapanych w procesie „stawania się” obrazów.

Wystawa *Darkroom* - jej wszystkie przenikające się ścieżki - to zaproszenie do gry ze swoją percepcją i z rozumieniem obrazu rejestrowanego przez różne media, tym samym to także poszerzenie definicji widza, który ma możliwość czynnie włączyć się w swój indywidualny proces rekonstrukcji obrazów.

**Ewa Ciechanowska, Anna M. Zarychta.**

Autorzy:

Franciszek Ammer, Ania Bors, Ola Buczkowska-Przeździk, Aleksandra Chciuk, Robert Danieluk, Kaja Dobrowolska, Łukasz Filak, Małgorzata Grygierczyk, Karolina Jabcoń, Irena Kalicka, Katarzyna Krakowiak, Magdalena Kulak, Monika Mastoń, Agata Opalińska, Katarzyna Parejko, Łukasz Prus - Niewiadomski, Filip Gabriel Pudło, Adam Stefaniak, Martyna Strzelczyk, Piotr Szczepanowicz, Kamila Szopa, Bartłomiej Talaga, Dominika Truszczyńska, Tomasz Wysocki, Piotr Zbierski.

**Ewa Ciechanowska** - obecnie pracuje jako adiunkt w Katedrze Fotografii PWSFTviT, specjalizuje się w fotografii i multimediami. Kuratorka wystaw w Polsce i za granicą m.in.: *In the matter invisible* Kolonia, Photokina Meets Academy 2012, *Rozłączone obrazy/ Disconnected images*, Galeria BWA - Bydgoszcz 2012, *Vo veci veci/ W istocie rzeczy*, Miesiąc Fotografii - Bratysława 2011, *Einige sichtbare und unsichtbare Dinge*, Galeria Instytutu Polskiego - Dusseldorf 2010, *Czuła ostrość 2.0 - Miejska Galeria Sztuki w Łodzi* (2009/2010). Redaktorka publikacji *Niektóre rzeczy widzialne i niewidzialne/ Some Things Visible and Invisible Things* (2009) prezentującej charakter i różnorodność postaw twórczych studentów i absolwentów Fotografii w PWSFTviT.